**Zima znowu przypomina przedsiębiorcom o polisie OC**

* **Atak zimy to dla przedsiębiorców dodatkowe koszty spowodowane m.in. wydłużonym czasem realizacji zleceń czy dostaw oraz wyższymi opłatami za energię.**
* **Kosztowne może być dla nich także niedopełnienie obowiązku zadbania o bezpieczeństwo klientów i przechodniów.**
* **Prawo wymaga od nich usunięcia m.in. sopli z dachu czy śniegu i lodu sprzed lokalu – budżet firmy ucierpi, jeżeli tego nie zrobią i w związku z tym dojdzie do szkody na czyimś zdrowiu lub mieniu.**
* **Przed finansowymi konsekwencjami takich zdarzeń przedsiębiorcy mogą chronić się ubezpieczeniem OC z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.**

Nowy rok otwiera się powrotem zimy – gołoledzią, śnieżycami i nawet 20-stopniowymi mrozami. Dla przedsiębiorców oznacza to dodatkowe koszty i utrudnienia – od wyższych opłat za ogrzewanie biur i lokali po wydłużony czas dostaw. A także dodatkowe obowiązki, których niedopełnienie może być bolesne dla finansów firmy.

**-** *Nieodśnieżony chodnik, oblodzone schody, błoto w czasie roztopów, a także zalegający na dachu śnieg czy sople stwarzają zagrożenie dla klientów i przechodniów. Punkty handlowe i usługowe, m.in. hotele, restauracje i sklepy, muszą dbać o porządek przed budynkiem czy lokalem. Tak wynika z art. 5 ust. 1 pkt. 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Właściciele nieruchomości – zarówno prywatni, jak i firmy – ponoszą finansową odpowiedzialność za szkody powstałe wskutek np. poślizgnięcia się przed nieposypanym piaskiem wejściem do nieruchomości. Poszkodowana osoba może zażądać od przedsiębiorcy odszkodowania za doznany uszczerbek na zdrowiu i zniszczone mienie* – tłumaczy Jacek Kasperski, odpowiedzialny za ubezpieczenia dla MSP w Compensa TU SA Vienna Insurance Group.

Co ważne, z odpowiedzialności za utrzymanie porządku nie zwalnia sezonowość biznesu. Na przykład działający tylko w lecie restaurator może spodziewać się roszczenia, jeżeli przed jego nieczynnym w styczniu lokalem przechodzień dozna kontuzji.

**Jak działa OC dla firm?**

Przedmiotem ochrony jest odpowiedzialność cywilna przedsiębiorcy za szkody osobowe lub rzeczowe, które wyrządzi osobom trzecim w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej. Mogą to być zarówno opisane powyżej zdarzenia powstałe np. wskutek nieodśnieżenia chodnika, ale to tylko wycinek sytuacji, w których przydaje się polisa. Można powiedzieć, że ubezpieczenie OC to produkt dla wszystkich firm, których działalność opiera się na bezpośrednim kontakcie z klientem i jego mieniem.

*- Właściciel warsztatu czy myjni może przecież uszkodzić powierzony mu samochód, fryzjer przez nieuwagę skaleczyć klienta, a kelner oblać gościa restauracji gorącą zupą – branża ubezpieczeniowa zna mnóstwo tego rodzaju przypadków. Warto dodać, że polisa zabezpiecza firmą na wypadek faktycznie doznanych strat, ale również przed utraconymi korzyściami, np. utratą dochodu wskutek niezdolności do pracy* – dodaje Jacek Kasperski z Compensy.

Gdy poszkodowana osoba zgłasza roszczenie wobec ubezpieczonego przedsiębiorcy, finansową odpowiedzialność za szkodę przejmuje na siebie ubezpieczyciel. Jednak warto pamiętać, że tylko do wysokości sumy ubezpieczania – umówionej z przedsiębiorcą kwoty, która stanowi górną granicę wypłaconego odszkodowania. Powinna ona więc odpowiadać charakterowi i skali prowadzonej działalności gospodarczej.

**-** *Co ważne, polisa OC stanowi zazwyczaj rozszerzenie ubezpieczenia firmowego mienia od ognia i innych zdarzeń losowych. Samo OC także można rozbudować o dodatkowe klauzule, np. o szkody wyrządzone pracownikom, spowodowane przez podwykonawców czy powstałe w związku z użytkowaniem wynajmowanej nieruchomości* – mówi Jacek Kasperski z Compensy.

Źródło: Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group